

Katarzyna Wołek-San Sebastian

Paratekst w serii przekładowej — polskie przekłady dwóch wierszy Milivoja Slavička

Przekłady Literatur Słowiańskich 8/1, 91-108

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Paratekst w serii przekładowej — polskie przekłady dwóch wierszy Milivoja Slavička

Paratext in a Series of Translations: Polish Translations of Two Poems by Milivoj Slaviček

Katarzyna Wołek San Sebastian

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI
INSTYTUT FILOLOGII SŁOWIAŃSKIEJ
katarzyna.wolek@uj.edu.pl

Data zgłoszenia: 3.01.2017 r. | Data akceptacji: 21.06.2017 r.

ABSTRACT | Milivoj Slaviček (1929—2012) is one of the Croatian poets that are most often translated into Polish. Polish translations of his poems are accompanied by paratexts (elements that function around a specific text: titles, prefaces, afterwords, footnotes, autobiographical notes, reviews, etc.). Here, we shall take a closer look on two Slaviček's poems in both the original version and in Polish translation together with the accompanying paratexts, which will allow us to determine patterns in this regard within the series of translations.

KEYWORDS | paratext, translation series, Milivoj Slaviček

Milivoj Slaviček (1929—2012) należący do generacji krugowców¹, pierwszego pokolenia odwilży artystycznej po okresie socrealizmu, jest jednym z najchętniej

1 Chorw. *krugovci*, od tytułu czasopisma „Krugovi” 1952—1958. M. Slaviček wymieniany jest zwykle obok dwóch najważniejszych autorów tej generacji: S. Mihalicia i J. Slamniga.

tłumaczonych w Polsce poetów chorwackich². Jego lirykę przekładali m.in. Julian Kornhauser, Grzegorz Łatuszyński i Łucja Danielewska. Teksty M. Slavička, dalekie od potocznego rozumienia poetyckości, zdają się materiałem niezwykle dogodnym do translacji na inne języki. Pozbawiona patosu, wstrzemięźliwa poetycko, odmetaforyzowana, kolokwialna, inwentaryzująca elementy życia codziennego „proza”³ na pozór nie stawia przed tłumaczem wyzwań większych niż solidny przekład filologiczny. Jednak poeta, który sam nieustannie akcentuje własne przekonanie o „inflacji słowa”⁴ i „prometności jezika” („przejrzystości języka”)⁵ od lat prowokuje kolejnych polskich tłumaczy do wzięcia na warsztat tego samego tekstu. Tym ponawianym wciąż próbom udoskonalenia przekładu niedoskonałego języka Milivoja Slavička towarzyszą parateksty, które stanowiąc będą interesujący nas materiał badawczy analizowany pod kątem tytułowego zagadnienia ramy tekstowej towarzyszącej serii przekładowej⁶.

Przyjrzymy się tutaj dwóm wierszom M. Slavička w wersji oryginalnej i w przekładach polskich oraz towarzyszącym im paratekstem⁷. Oba liryki

- 2 L. Małczak, 2013: *Croatica. Literatura i kultura chorwacka w Polsce 1944–1989*. Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 472.
- 3 Zob. M. Grzeźczak, 1976: [Przedmowa]. W: M. Slaviček: *Komentarze do różnych sposobów istnienia*. M. Grzeźczak, wyb., wst. J. Salamon, B. Sadowska, E. Lipska et al., tłum. Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 5.
- 4 V. Pavletić, [online]: *Slavičekovo traženje bitnog u egzistenciji*. Dostępne w Internecie: <http://www.matica.hr/kolo/386> [dostęp: 11.11.2016].
- 5 Z. Mrkonjić, [online]: *Milivoj Slaviček ili o prometnosti jezika*. Dostępne w Internecie: <http://www.matica.hr/kolo/386> [dostęp: 11.11.2016].
- 6 Serię uznajemy tutaj za Edwardem Balcerzanem za podstawowy sposób istnienia przekładu literackiego, zob. E. Balcerzan, 1968: *Poetyka przekładu artystycznego*. „Nurt”, 8, s. 23–26.
- 7 Za Gérardem Genette’em traktujemy tutaj jako paratekst „wszelkie teksty, które pełnią funkcję prezentacyjną wobec tekstu głównego” (G. Genette, 1992: *Palimpsesty. Literatura drugiego stopnia*. A. Milecki, tłum. W: H. Markiewicz, red.: *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*. T. 4, cz. 2. Kraków, Wydawnictwo Literackie, s. 320–353). Klasyfikacja ta pozwoli włączyć w tok rozważań zarówno peryteksty (*péritexte*) umieszczone w obrębie tego samego tomu, jak i niektóre epiteksty (*épitexte*), czyli teksty umieszczone poza tomem, lecz jedynie te, które odnoszą się bezpośrednio do kwestii traduktologicznych. Interesująca z tego punktu widzenia wydaje się również propozycja Anny Bednarczyk, wzbogacająca podział G. Genette’a o kategorie specyficzne dla tekstów przełożonych: 1) parateksty oryginalne (odautorskie), które wymagają przekładu, 2) parateksty translatorskie (wprowadzone przez tłumacza) oraz 3) parateksty edytorskie (redakcyjne), zob. A. Bednarczyk, 2011: *Polskie parateksty „Poematu bez bohatera” Anny Achmatowej*. „Między Oryginałem a Przekładem”, t. 17, s. 35–53. Wydaje się jednak, że zaproponowane przez G. Genette’a kryterium nadawcy tekstu skutkujące podziałem na paratekst autorski (*paratexte auctorial*), paratekst wydawniczy (*paratexte éditorial*) i paratekst allograficzny (*paratexte allographe*), którego autorem jest osoba trzecia,

zostały włączone w 1982 roku do redagowanej przez chorwackiego poetę wraz z Julianem Kornhauserem antologii *Wewnętrzne morze*⁸ — świadczy to o ich wyjątkowym miejscu w twórczości poety, co zresztą on sam potwierdza.

I

Napisany w roku 1957 liryk *Rijeka i ja smo u neprijateljstvu* to „wyznanie wiary w (nie tyle poetycki, co ludzki) indywidualizm”⁹. Poeta wykorzystał w nim proste środki, koncentrując się wokół dwóch przeciwstawnych bytów: „ja” i „rzeki”. Bogata symbolika tytułowego toposu nie ulega wątpliwości („iako joj vidim sva skrivena, jaka značenja”), aczkolwiek — jak zwykle u M. Slavička — „podmiot liryczny dystansuje się do nich, wybierając prosty język niemal zleksykalizowanych kolokwializmów, potocznej mądrości”¹⁰: „ona teče kako teče”. W ten sposób uniwersalizuje się wydzwięk ostatnich wersów wiersza, w których indywidualizm „ja” lirycznego przeciwstawiany jest płynięciu rzeki zagrażającej jego tożsamości:

Rijeka i ja smo u neprijateljstvu

Rijeka i ja smo u neprijateljstvu
Ona teče kako teče a ja tako neću teći
To je bitno. Ono najbitnije
Ja sam nejestiv. Nisam riba
I rijeka bi htjela (mogla) da me potopi
zato ja rijeku ne volim
iako joj vidim sva skrivena, jaka značenja
i mi smo sasvim tihi sasvim pravi neprijatelji
jer ona teče kako teče
a ja tako neću teći ja sam samo zato živ
da ne tečem tako kao rijeka¹¹.

stanowi dobry punkt wyjścia do badania paratekstów towarzyszących serii przekładowej.

- 8 M. Slaviček, wyb., przedm., noty, 1982: *Wewnętrzne morze. Antologia poezji chorwackiej XX wieku*. Kraków, Wydawnictwo Literackie.
- 9 V. Pavletić, [online]: *Slavičkovu traženje bitnog u egzistenciji*. Dostępne w Internecie: <http://www.matica.hr/kolo/386> [dostęp: 11.11.2016].
- 10 J. Kornhauser, 1983: *Dziennik mówiony. O ironii w poezji Milivoja Slavička*. W: Idem: *Wspólny język*. Katowice, Wydawnictwo Śląsk, s. 145.
- 11 M. Slaviček, 1988: *Rijeka i ja samo u neprijateljstvu*. W: Idem: *Silent Doors. Selected Poems*. B. Gorjup, J. Lynes, transl. Toronto, Exile Editions, s. 10.

Pierwszy chronologicznie polski przekład tego wiersza ukazał się w „Odrze” w roku 1971. Jego autorką była Barbara Sadowska¹². Następnie włączony został bez zmian do zbioru liryków chorwackiego poety *Komentarze do różnych sposobów istnienia*, wydanego w Warszawie w 1973 roku:

Rzeka i ja jesteśmy w nieprzyjaźni

Rzeka i ja jesteśmy w nieprzyjaźni
 Ona płynie tak jak płynie a ja tak nie chcę płynąć
 To jest istotne. Najistotniejsze
 Jestem niejadalny. Nie jestem rybą
 I rzeka chciałaby (mogła) mnie zatopić
 dlatego rzeki nie lubię
 mimo że widzę wszelkie jej ukryte, silne znaczenia
 i jesteśmy zupełnie cichymi zupełnie prawdziwymi nieprzyjaciółmi
 bo ona płynie tak jak płynie
 a ja nie chcę ja jedynie po to żyję
 by nie płynąć tak jak rzeka¹³.

Interesujący nas tekst znalazł się wśród kilku innych wierszy poety przełożonych przez tę samą tłumaczkę we wrocławskim czasopiśmie. Miniwyborowi liryki towarzyszą dwie czarno-białe grafiki ilustratora greckiego pochodzenia Kostasa Gunarisa. Imię i nazwisko chorwackiego twórcy pozostawiono w oryginalnej formie, bez transliteracji. Jan Wierzbicki poprzedził przekłady B. Sadowskiej jednostronicowym tekstem o Milivoju Slavičku. Znalazła się w nim krótka biografia, w której podkreślono przynależność autora do generacji krugowców, przyrównanej do „polskiej serii debiutów z połowy lat pięćdziesiątych (Białoszewski, Herbert, Grochowiak i inni)”¹⁴. Zdaniem J. Wierzbickiego, „stanowi ona najbardziej istotne jądro poetyckiej Chorwacji”. Następnie krótko przedstawiono dorobek poetycki M. Slavička oraz jego metodę twórczą. Autor wprowadzenia nie odniósł się w żaden sposób do kwestii przekładowych, a cytaty fragmentów ilustrujących charakterystyczną dla M. Slavička „uprzedmiotowioną w języku nieautentyczność istnienia”¹⁵ podał we własnym tłumaczeniu.

Kolejną ramę paratekstową dla liryku odnajdziemy w wyborze pięćdziesięciu utworów M. Slavička przełożonych przez dziewięciu polskich tłumaczy

12 M. Slaviček, 1971: *Rzeka i ja jesteśmy w nieprzyjaźni*. B. Sadowska, tłum. „Odra”, nr 9, s. 35.

13 M. Slaviček, 1976: *Rzeka i ja jesteśmy w nieprzyjaźni*. B. Sadowska, tłum. W: Idem: *Komentarze do różnych sposobów istnienia...*, s. 17.

14 J. Wierzbicki, 1971: [Wstęp do tłumaczeń wierszy Milivoja Slavička]. „Odra”, nr 9, s. 34.

15 Ibidem.

zatytułowanym *Komentarze do różnych sposobów istnienia*. Marian Grześczak zamieścił tu trzystronicowe wprowadzenie do twórczości „wybitnie odrębnego poety języka chorwackiego”¹⁶. Już w pierwszych zdaniach wstępu autor wyboru (i tłumacz części utworów) uprzedził, że „poezja w wierszach Slavička źle znosi próby przekładu na inny język”. Ma to wynikać z faktu, iż „wersja słowna wiersza pełni tylko funkcję prowizorycznej konstrukcji nośnej dla treści i emocji, którymi poeta obdarza czytelnika niejako ponad słowami”¹⁷. Omawiając metodę twórczą M. Slavička, M. Grześczak porównuje pewne cechy tej poezji do tekstów Mirona Białoszewskiego, jednak z zaznaczeniem, iż jest to podobieństwo zasady, a nie użytych środków poetyckich: „W poezji jak w mowie [...] też wszystko jest niepewne, względne, nieokreślone”¹⁸. Zwraca uwagę na cechy formalne tej poezji: skłonność do zaimków nieokreślonych, rozluźnienie składni, użycie nawiasu, dowolność w zakresie interpunkcji, abstrakcyjność metafory. Dopiero w kolejnych partiach tekstu znajdujemy biografię oraz uwagi na temat przynależności generacyjnej poety.

Interesującym uzupełnieniem tego perytekstu jest recenzja J. Wierzbickiego, zamieszczona w dorocznym przeglądzie literatur jugosłowiańskich w dziale *Literatura obca w przekładach* „Rocznika Literackiego” za rok 1976. J. Wierzbicki pozytywnie ocenia jakość przekładów w zbiorze *Komentarze do różnych sposobów istnienia*, wiążąc to z podatnością na przekład (*sic!*) potocznego języka, którym posługuje się chorwacki poeta¹⁹.

Kolejne spolszczenie tegoż utworu przedstawiono polskiemu czytelnikowi dekadę później, w antologii chorwackiej poezji XX wieku zatytułowanej *We wnętrzu morze*. Autorem tłumaczenia jest Julian Kornhauser, który wraz z Miliwojem Slavičkiem był inicjatorem i redaktorem tego imponującego przedsięwzięcia przekładowego, obejmującego 381 wierszy 72 poetów w przekładach 28 tłumaczy. Możemy zakładać, że M. Slaviček nie tylko sam dokonał wyboru tekstów swego autorstwa włączonych do antologii, lecz (jako „nasz własny Jugosłowianin”²⁰) znał i akceptował przekład swoich wierszy dokonany przez krakowskiego poetę:

Rzeka i ja żyjemy w nieprzyjaźni

Rzeka i ja żyjemy w nieprzyjaźni.

Ona płynie jak umie a ja tak nie popłynę

16 M. Grześczak, 1976: [Przedmowa]. W: M. Slaviček: *Komentarze do różnych sposobów istnienia...*, s. 5.

17 Ibidem.

18 Ibidem, s. 6.

19 J. Wierzbicki, 1976: *Literatury Jugosławii*. „Rocznik Literacki”, s. 512.

20 P. Kuncewicz, 1983: *Co dobrego może się narodzić w Betlejem*. „Nowe Książki”, nr 12, s. 86–87.

To jest istotne. W tym sęk.
 Jestem niejadalny. Nie jestem rybą.
 A rzeka chciałaby (mogłaby) mnie wchłonąć
 dlatego jej nie lubię
 chociaż widzę wszystkie jej ukryte mocne znaczenia
 i jesteśmy zupełnie cisi tacy prawdziwi wrogowie
 gdyż ona płynie jak umie
 a ja tak nie popłynę ja tylko po to żyję
 żeby nie płynąć jak ta rzeka²¹.

Kontekstem towarzyszącym temu polskiemu wcieleniu wiersza jest sam tom *Wewnętrzne morze*²². Jego podtytuł — *Antologia poezji chorwackiej XX wieku* — to perytekt definiujący przynależność twórcy do panteonu najważniejszych twórców lirycznych współczesności²³. Zamieszczony tu wstęp pióra M. Slavička to kilkunastostronicowy rys historyczny i historycznoliteracki niezbędny, zdaniem autora, do zrozumienia specyfiki literatury chorwackiej oraz przyjętej cezury chronologicznej wyboru. Poeta zamieszcza w nim również podziękowania dla J. Kornhausera, „poety, krytyka i tłumacza, który organizował przekład tekstów i czuwał nad tą pracą”²⁴. Oprócz tych podziękowań nie odnajdziemy informacji dotyczących tłumaczeń tekstów, jednak nazwiska kilku spośród tłumaczy niejugoslawistów (Kamieńska, Rymkiewicz, Zagajewski, Barańczak) pozwalają sądzić, że część przekładów poetyckich wykonano, bazując na pierwotnych tłumaczeniach filologicznych. Na końcu antologii znajdują się krótkie noty o autorach, zawierające zwięzłe informacje biograficzne i dorobek twórczy.

Rozszerzenie badanej ramy o epitektysty uprawnia do tego, by włączyć do rozważań również pozycje krytyczne i literaturoznawcze. Ze względu na problematykę artykułu pomijamy liczne wzmianki i recenzje, jakie ukazały się w polskiej prasie po publikacjach *Komentarzy do różnych sposobów istnienia* oraz *Wewnętrznego morza*, a które w zasadzie nie odnoszą się do tłumaczenia. Istotne dla nas będą jedynie teksty podnoszące (choć w minimalnym stopniu)

21 M. Slaviček, 1982: *Rzeka i ja żyjemy w nieprzyjaźni*. J. Kornhauser, tłum. W: M. Slaviček, wyb., przedm., noty: *Wewnętrzne morze. Antologia poezji chorwackiej XX wieku...*, s. 345.

22 G. Genette nie zalicza sąsiedztwa innych utworów do paratektów, należałoby się jednak zastanowić, czy w przypadku antologii taka klasyfikacja nie miałaby racji bytu.

23 Posiada zatem aspekt funkcjonalny, który G. Genette uznawał za kluczowy dla paratektu.

24 M. Slaviček, 1982: *Przedmowa*. W: Idem: *Wewnętrzne morze. Antologia poezji chorwackiej XX wieku...*, s. 5—19.

kwestię przekładu i mogące wpłynąć na fakt powstania oraz kształt kolejnych przekładów w serii. W „Roczniku Literackim” za rok 1982, omawiając antologię *Wewnętrzne morze*, J. Wierzbicki nie skąpi pochwał tłumaczom, w tym J. Kornhauserowi²⁵. Innym przykładem będzie również bez wątpienia literaturoznawczy szkic J. Kornhausera *Dziennik mówiony. O ironii w poezji Milivoja Slavička*²⁶. Ukazał się on w zbiorze *Wspólny język* wydanym w roku 1983. Analizy i wnioski w nim zawarte stanowią zatem pokłosie m.in. mierzenia się z praktycznym wymiarem przekładu utworów chorwackiego poety.

Proponujemy, aby za paratekst, który wpłynął na kolejne spolszczenia wierszy M. Slavička dokonane przez J. Kornhausera, uznać też tak na pozór nieoczywiste elementy, jak krytyka Kornhauserowskiego tomiku przekładów poezji Slavka Mihalicia opublikowana przez Grzegorza Łatuszyńskiego w „Nowych Książkach” w 1980 roku²⁷. Wytknięcie błędów natury filologicznej w tłumaczeniach — jak można przypuszczać — nie pozostało bez wpływu na zakrojone na szeroką skalę prace nad *Wewnętrznym morzem*.

Jeden z wyliczonych paratekstów wymaga odrębnego omówienia ze względu na swoją objętość i szczególne znaczenie. Julian Kornhauser — badacz i tłumacz literatury chorwackiej — poświęcił poezji M. Slavička wspomniany już tekst *Dziennik mówiony. O ironii w poezji Milivoja Slavička*. Według diagnozy tłumacza M. Slaviček „należy do tych nielicznych poetów chorwackich, którzy potrafili szczęśliwie połączyć poetykę dystansu z niepowtarzalnym i oryginalnym językiem wiersza”²⁸. J. Kornhauser w obszernym tekście wskazuje wszystkie formalne cechy tej poezji: niepewną dykcję, wtręty kolokwialne, powtórzenia, tautologie, odsunięcie metafory na dalszy plan²⁹ oraz litotę³⁰. Ich funkcja polega na wywarciu wrażenia, że materiał leksykalny, którym dysponuje poeta, jest niewystarczający do opisania świata³¹. Polski jugoslawista podkreśla wrażliwość chorwackiego „poety słownika”³² na frazeologię i zmiany semantyczne³³ oraz celową niezgrabność zdania, pozbawione go odważnych metafor, zawierającego natomiast „bardzo dużo różnorodnych wtrąceń, przerywników i zwrotów

25 J. Wierzbicki, 1982: *Literatury Jugosławii*. „Rocznik Literacki”, s. 522.

26 J. Kornhauser, 1983: *Dziennik mówiony...*, s. 132—148.

27 G. Łatuszyński, 1981: *Uwolnić się od cudzych słów*. „Nowe Książki”, nr 19, s. 21—23. W klasyfikacji G. Genette’a ze względu na czas wydania paratekstu można zaliczyć go do paratekstów wcześniejszych (*paratexte antérieur*) w stosunku do przekładu zawartego w *Wewnętrznym morzu*.

28 J. Kornhauser, 1983: *Dziennik mówiony...*, s. 136.

29 Ibidem, s. 135.

30 Ibidem, s. 145.

31 Ibidem, s. 135.

32 Ibidem, s. 145.

33 Ibidem, s. 136.

charakterystycznych dla języka mówionego³⁴, w którym nieporadności językowe nie są tuszowane³⁵. J. Kornhauser stwierdza, że w wierszach chorwackiego poety „idea ściśle przylega do wybranej kalki językowej”³⁶. Trudno wyobrazić sobie lepsze referencje dla tłumaczenia niż analiza prowadząca do takiego wniosku. *Kalka językowa* tłumaczenia powinna zatem ściśle przylegać do niezmienniej idei wiersza. Czy tak jest w istocie? Porównajmy wyodrębniony graficznie fragment oryginału: „To je bitno. Ono najbitnije” z jego polskim przekładem: „To jest istotne. W tym sęk”. Wersy w przekładzie J. Kornhausera nie zachowują formalnego podobieństwa, a więc pozornie nie zgadzają się z opisaną poetyką M. Slavička. Jednak tautologiczne powtórzenie, wykorzystujące frazeologizm, doskonale mieści się w konwencji normy języka mówionego, jego celowej niezgrabności i skłonności do pleonazmu.

Istnienie tego paratekstu zdaje się dawać J. Kornhauserowi bezdyskusyjną przewagę nad pozostałymi tłumaczami, którzy nie posiadają (nie ujawniają) tak gruntownego przygotowania teoretyczno- i historycznoliterackiego. Zaskakujące zatem, że Kornhauser tłumacz zdaje się nie zawsze trzymać własnych diagnoz Kornhausera literaturoznawcy, a chwilami nawet podporządkowuje im te fragmenty tekstu oryginalnego, w których ustalone cechy poetyki nie są dostatecznie (w ocenie tłumacza) wyraziste. Niepodważalna jest np. skłonność M. Slavička do zaimków nieokreślonych³⁷, natomiast w tekście polskim znajdujemy nieobecny w oryginale zaimek wskazujący: „ja sam samo zato živ / da ne tečem tako kao rijeka” — „ja tylko po to żyję / żeby nie płynąć, jak ta rzeka”. Być może zmiana ta nie zaburzyła degradacji podmiotu³⁸, ale z pewnością zmodyfikowała sposób wprowadzenia puenty, czy też — jak chce tłumacz³⁹ — sposób ucieczki od niej.

J. Kornhauser jako tłumacz wydaje się wolny od stereotypu poetyckości, narzucającego tłumaczom określone strategie, z którymi podchodzą do pracy nad przekładem wiersza. A jednak i on nie ustrzegł się wprowadzenia rzadkich jednostek leksykalnych do tekstu przekładu („jer” — „gdyż”), a także tuszowania („rijeka” — „ona”) obecnych w oryginale powtórzeń, jakby wyczerpał już cierpliwość do opisaną przez siebie konwencji „dziennika mówionego”.

34 Ibidem.

35 Ibidem, s. 138.

36 Ibidem, s. 137.

37 Ibidem, s. 139. Zwraca na nią uwagę również M. Grześcak, zob. M. Grześcak, 1976: [Przedmowa]. W: M. Slaviček: *Komentarze do różnych sposobów istnienia...*, s. 6.

38 J. Kornhauser, 1983: *Dziennik mówiony...*, s. 144.

39 Ibidem, s. 139.

Kolejną polską wersję omawianego wiersza M. Slavička⁴⁰ zaproponował Grzegorz Łatuszyński w 2011 roku. Tłumacz ten, który kilkakrotnie sam odnosił się krytycznie do przekładów J. Kornhausera⁴¹, zdecydował się zaprezentować ten sam wiersz w zredagowanym i przełożonym przez siebie w całości przeglądzie twórczości 123 współczesnych poetów chorwackich zatytułowanym *W skwarze słońca, w chłodzie nocy*.

Rzeka i ja pozostajemy we wzajemnej wrogości

Rzeka i ja pozostajemy we wzajemnej wrogości
Ona płynie, jak płynie, a ja nie chcę tak płynąć
Jest to istotne. Najistotniejsze.
Ja jestem niejadalny. Nie jestem ryba
I rzeka by chciała (mogła) mnie utopić
dlatego nie lubię rzeki
choć widzę wszystko, co ukrywa, każdy sens
jesteśmy cichymi, prawdziwymi nieprzyjaciółmi
gdyż ona płynie jak płynie
a ja nie chcę tak płynąć i dlatego tylko jestem żywy
że nie płynę tak jak rzeka⁴².

Antologia poprzedzona została obszernym wstępem historycznym i historycznoliterackim autorstwa G. Łatuszyńskiego. Omówiono w nim obszernie kryteria wyboru poetów i tekstów, odnosząc się do niejednoznaczności narodowościowych, dotyczących niektórych twórców, kwestii dialektalnych oraz do różnych modeli periodyzacji obowiązujących w literaturoznawstwie chorwackim. Autor przekładów poświęca też nieco miejsca swojej strategii translacyjnej:

40 Twórczość Milivoja Slavička reprezentowana jest również w antologii *Żywe źródło. Antologia współczesnej poezji chorwackiej* przez trzy wiersze (zob. Ł. Danielewska, wyb., tłum., noty, 1996: *Żywe źródło. Antologia współczesnej poezji chorwackiej*. Warszawa, Wydawnictwo Książkowe Ibis, s. 116—117), nie zawiera ona jednak żadnego z dwóch tekstów, o których piszemy. W wydanym w 1996 roku zbiorze znalazło się 77 poetów reprezentowanych przez 126 wierszy. W szczupłym *Posłowiu* pochodzącym od wydawcy nie znajdziemy komentarza traduktologicznego ani uwag historycznoliterackich, z wyjątkiem cezury generacyjnej uwzględnionych w zbiorze twórców (zob. *Posłowie*. W: *Żywe źródło. Antologia współczesnej poezji chorwackiej...*, s. 177). Wydaje się, że autorka wyboru i twórczyni przekładów — Lucja Danielewska — celowo unikała liryków, które zostały już wcześniej spolszczone, choć tego uzasadnienia nie znajdziemy w perytekście.

41 G. Łatuszyński, 1981: *Uwolnić się od cudzych słów...*, s. 21—23.

42 G. Łatuszyński, wyb., przekł., wst., noty, 2011: *W skwarze słońca, w chłodzie nocy. Antologia poezji chorwackiej XX wieku*. Warszawa, Agawa, s. 298.

„Próbowałem, tłumacząc wiersze, wczuć się w autorów, przeniknąć w ich wyobraźnię poetycką, w ich sposób patrzenia na świat i widzenie tego świata, i dopiero wtedy brałem do ręki pióro, które było już ich piórem, każdego z nich z osobna, by w przekładzie zastosować odpowiedni sposób obrazowania, narzędzia, środki wyrazu artystycznego, frazę, rytm i metaforykę”⁴³. Dość ogólne — jak widać — uwagi traduktologiczne podsumowuje cytat z wiersza Ludmiły Mariańskiej, poświęconego sztuce przekładu. Zamieszone na końcu tomu noty o autorach dopełniają zbiór.

Paratekstem, w którym odnajdziemy tropy wiodące do nowej wersji wierszy M. Slavička zaproponowanej przez G. Łatuszyńskiego, jest wspomniany tekst krytyczny *Uwolnić się od cudzych słów*. G. Łatuszyński przedstawia tu główne założenie warsztatu tłumacza slawisty, w myśl którego „przygotowanie teoretyczne nie zastępuje konkretnej wiedzy językowej”⁴⁴. Odnaleźć możemy w tym tekście również dominantę przekładową, jaką jest według autora krytyki „rozpoznanie chorwackiego poety”⁴⁵ w jego polskich przekładach.

II

Čudesno bijela vrata — drugi z interesujących nas tutaj wierszy Milivoja Slavička — również regularnie pojawia się w wyborach twórczości tego poety. Podobnie jak w wielu innych tekstach tego twórcy wiersz rozpoczyna się quasi-anegdotycznie: od przytoczenia błahego wydarzenia lub ulotnego uczucia, które było udziałem „ja” lirycznego⁴⁶. Wykorzystany tutaj został charakterystyczny dla całej generacji twórców topos powtarzalności i cykliczności przeżyć, będących udziałem pojedynczego człowieka i całej ludzkości. Środków poetyckich użyto bardzo wstrzemięźliwie, w tym tekście sprowadzają się one właściwie do arbitralnego użycia pauzy i manipulacji interpunkcją (której brak na końcu wiersza wywołuje efekt niedokończenia, cykliczności):

Čudesno bijela vrata

Osjetio sam jednog popodneva da nekoga doista usrećujem
Onda mi se odjednom učinilo da su vrata koja svakodneвно viđam
čudesno bijela, i morao sam ih otvoriti

43 G. Łatuszyński, 1981: *Uwolnić się od cudzych słów...*, s. 115.

44 Ibidem, s. 21.

45 Ibidem.

46 J. Kornhauser, 1983: *Dziennik mówiony...*, s. 137.

Tamo me, međutim, ponovo dočekao isti svijet
Bilo je to još jedno dolaženje
sasvim neizbježno. Pojavila se
i jedna savršeno čista čaša nekog pića
i ja sam je uzeo. Nestalo je i nje
a stvar se od vremena do vremena ponovi⁴⁷.

Najwcześniejszy przekład tego liryku na język polski opublikowany został w „Życiu Literackim” w roku 1973, a jego autorką była Joanna Salamon:

Cudownie białe drzwi

Poczułem pewnego popołudnia że kogoś zaiste uszczęśliwię
Wówczas mi się naraz wydało że drzwi które codziennie widzę
są cudownie białe, i musiałem je otworzyć
Tam zaś powitał mnie znowu ten sam świat. Było to jeszcze jedno następstwo
całkowicie nieuniknione. Zjawił się
i pewien doskonale czysty kielich jakiegoś napoju
i wychyliłem go. Niestało i jego
a rzecz się od czasu do czasu ponawia⁴⁸.

Wiersz *Cudownie białe drzwi* ukazał się w piśmie jako jeden z czterech przekładów utworów M. Slavička opublikowanych w tym numerze. Autorką trzech z nich była Joanna Salamon, jednego zaś Daniela Zdybicka. Zamieszczono tu również krótką notkę o poecie, w której podkreślono jego związki z Polską i fakt, że chorwacki twórca pojawia się na łamach tego czasopisma po raz kolejny. Tekst nie jest podpisany, ale jego autorstwo można przypisać, z dużą dozą prawdopodobieństwa, jednej z tłumaczek. Notatce towarzyszy fotografia. Nazwisko poety widniejące nad wyborem liryków (czcionką mniejszą niż ich tytuły) transliterowano w formę Slaviczek, natomiast w notce pozostało ono w formie nietransliterowanej.

Wiersz ten ukazał się również w przekładzie Juliana Kornhausera we wspomnianej już antologii *Wewnętrzne morze*, prezentującej wybór najważniejszych tekstów lirycznych literatury chorwackiej XX wieku:

Zadziwiająco białe drzwi

Któregoś popołudnia poczułem się, jakbym naprawdę kogoś uszczęśliwił.
I wtedy nagle drzwi, które codziennie oglądam, wydały mi się

47 M. Slaviček, 1988: *Čudesno bijela vrata*. W: Idem: *Silent Doors...*, s. 26.

48 M. Slaviček, 1973: *Cudownie białe drzwi*. J. Salamon, tłum. „Życie Literackie”, nr 50, s. 6.

zadziwiająco białe, musiałem je otworzyć.
 Ale za nimi przywitał mnie ten sam świat. Było to jeszcze jedno nieuniknione
 rozczarowanie. Znalazł się
 także doskonale czysty kieliszek jakiegoś trunku,
 wziąłem go. Ale i on zniknął
 i wszystko powtarza się od czasu do czasu⁴⁹.

Kolejny przekład tego wiersza ukazał się w roku 1984 w wydawanym w Bydgoszczy tygodniowym magazynie kulturalnym „Fakty”⁵⁰. Twórczość chorwackiego poety reprezentowana jest tutaj przez trzy liryki w tłumaczeniu Józefa Waczkówa i Joanny Pomorskiej. Ze względu na układ graficzny wyboru trudno jednoznacznie wskazać tłumacza, najprawdopodobniej jest to jednak J. Pomorska⁵¹:

Zadziwiająco białe drzwi

Poczułem pewnego popołudnia że kogoś naprawdę uszczęśliwiam
 Odniosłem wówczas wrażenie iż drzwi które widuję codziennie
 są zadziwiająco białe i musiałem je otworzyć
 Tam, tymczasem, znów czekał na mnie ten sam Świat. Było to jeszcze jedno
 podejście
 absolutnie nieuchronne. Pojawił się też
 doskonale czysty kieliszek jakiegoś trunku
 i go wziąłem. Zniknął i on
 a rzecz się od czasu do czasu powtarza⁵².

W tym przypadku mamy do czynienia z wyjątkowo ubogim perytekstem. Trzem przekładom nie towarzyszy nawet skromna informacja biograficzna. Czytelnik otrzymuje jedynie informację, że są to przekłady z języka chorwackiego. Obok zamieszczono reprodukcję *Kompozycji* Boba Samardžicia, pochodzącego z Bośni grafika i rzeźbiarza. Nazwisko autora wierszy zostało pozbawione znaku diakrytycznego (Slaviček), być może po prostu wskutek omyłki (nazwisko grafika zostało przetransliterowane według ówczesnej częstej praktyki wydawniczej jako Samardzić). Jest to jedyny wypadek, kiedy omawiany liryk posiada tytuł identyczny z tytułem przekładu opublikowanego już wcześniej.

Najnowszy przekład tego tekstu odnajdziemy w antologii *W skwarze słońca, w chłodzie nocy*, a jego twórcą jest Grzegorz Łatuszyński:

49 M. Slaviček, wyb., przedm., noty, 1982: *Wewnętrzne morze...*, s. 347.

50 M. Slaviček, 1984: *Zadziwiająco białe drzwi*. J. Pomorska, tłum. „Fakty”, nr 7, s. 9.

51 Por. L. Małczak, 2013: *Croatica...*

52 M. Slaviček, 1984: *Zadziwiająco białe drzwi...*, s. 9.

Cudowne białe drzwi

Poczułem pewnego popołudnia, że kogoś doprawdy uszczęśliwiam
 Wtedy naraz mi się wydało, że drzwi, które codziennie oglądam
 są cudownie białe i musiałem je otworzyć
 Tam tymczasem znów powitał mnie taki sam świat. Było to jeszcze jedno
 przyjście
 zupełnie konieczne. Zjawił się również
 jakiś absolutnie czysty kieliszek jakiegoś napitku
 i ja go wziąłem. On też zniknął
 I to się od czasu od czasu powtarza⁵³.

Dokonując krótkiego przeglądu elementów funkcjonujących wokół tekstu właściwego, zauważyć można kilka prawidłowości związanych (częściowo lub w całości) z pojawianiem się liryków M. Slavička w serii przekładowej.

- Obserwacja tytułów przekładanych liryków wydaje się prowadzić do wniosku o istnieniu strategii celowego **kształtowania tytułu** (traktowanego jako perytekst o najsilniejszej funkcji identyfikacyjnej) w serii przekładowej tak, aby odróżniał się od dotychczas istniejących, nawet jeśli z artystycznego punktu widzenia decyzje te nie wydają się najbardziej uzasadnione.
- Nie zaobserwowano żadnego wypadku, w którym przynajmniej jeden z perytekstów werbalnych nie zawierałby **informacji dla odbiorcy, że ma do czynienia z przekładem**, i to przekładem z konkretnego języka. W skrajnym przypadku, kiedy brak jest nawet zwięzłej noty o autorze, a jego nazwisko uległo transliteracji, pojawia się notka przekładowa typu „przekład z xx + imię i nazwisko tłumacza”. W specyficznej sytuacji literatury chorwackiej, zaliczanej przez pewien okres do literatur Jugosławii, w zanalizowanych paratekstach pojawia się wyłącznie określenie „język chorwacki”⁵⁴.

53 M. Slaviček, 2011: *Cudowne białe drzwi*. G. Łatuszyński, tłum. W: G. Łatuszyński, wyb., przekł., wst., noty: *W skwarze słońca, w chłodzie nocy...*, s. 297.

54 Skomplikowana sytuacja językowa ówczesnej Jugosławii znajduje swoje odzwierciedlenie również w paratekstach towarzyszących polskim przekładom z języka chorwackiego. Wydaje się, że można wychwycić tutaj pewną prawidłowość, która jednak wymagałaby dalszego zbadania: w określeniach języka, z którego przekładane są teksty M. Slavička, używa się wyłącznie określenia „język chorwacki” (np. „poeta języka chorwackiego”, M. Grześcak, 1976: [Przedmowa]. W: M. Slaviček: *Komentarze do różnych sposobów istnienia...*, s. 4). Z kolei tłumaczenia poezji polskiej określane są jako dokonywane na język „serbochorwacki” ([*Milivoj Slaviček. Nota o autorze*]. „Życie Literackie” 1973, nr 50, s. 6.), wyjątkowo na „chorwacko-serbski” (M. Grześcak, 1976: [Przedmowa]. W: M. Slaviček: *Komentarze do różnych sposobów istnienia...*, s. 4). Te komplikacje nie umykają również uwadze recenzentów, choć część z nich przyznaje się

- ♦ Zebrany materiał jest zbyt szczupły, aby pokusić się o naszkicowanie prawidłowości dotyczących **paratekstów niewerbalnych** towarzyszących serii przekładowej. Przykłady opublikowane na łamach „Odry” i „Faktów” pokazują jednak, że pobieżne obserwacje mogą prowadzić do pochopnych wniosków, np. dotyczących egzotyzacji tekstów dzięki doborowi grafiki. Reprodukacja B. Samarđicia została najprawdopodobniej dobrana przez wydawcę w celu zachowania jugosłowiańskiego kontekstu, natomiast K. Gunaris był regularnym ilustratorem wrocławskiego miesięcznika i doszukiwanie się tutaj „balkańskich” powiązań byłoby nadużyciem.
- ♦ Wydaje się, że **podział paratekstów na pochodzące od tłumacza i wydawcy** nie jest w przypadku serii przekładowej liryki zbyt funkcjonalny, a czasami wręcz niemożliwy. Peryteksty typu podstawowego (biogram, notka przekładowa) zazwyczaj nie dają podstaw do rozstrzygnięć autorstwa redakcji (paratekst wydawniczy) lub tłumacza (paratekst allograficzny). Można jednak przypuszczać, że w przypadku małej literatury elementy te są dziełem osób tworzących przekłady — jako najbardziej kompetentnych w tym zakresie. Z kolei np. w antologiach mamy zazwyczaj do czynienia z redaktorem, autorem wstępu i autorem (całości lub części) tłumaczeń w jednej osobie. Takie układy kategorii nadawczych w paratekstach pokazują, że każdą serię przekładową należałoby badać pod tym kątem indywidualnie.
- ♦ Być może należałoby włączyć w zbiór paratekstów również teksty krytyczne, dotyczące efektów pracy tłumacza nad innym przekładem, które później wpływają na jego warsztat tłumaczeniowy, a na pewno prace literaturoznawcze, w których badacz-tłumacz ujawnia swoją znajomość metody twórczej autora oryginału, niezależnie od chronologii ich powstania. Analiza warsztatu twórcy dana bezpośrednio znajduje (bądź nie) potwierdzenie i uzupełnienie w strategiach translatorskich, jakie tłumacz zastosował wobec oryginału. Sytuacje, w których ta sama osoba występuje w dwóch jednakowo „mocnych” rolach: twórcy paratekstu badawczo-krytycznego i tłumacza, nie są częste, ale w przypadku środowisk filologicznych związanych z „małymi językami” i „małymi literaturami” wcale nie są odosobnione. Niewątpliwie taki paratekst włącza się do uniwersum tekstów, które ma do dyspozycji każdy kolejny potencjalny tłumacz. Oba typy mogą bez wątpienia **wpływać na kolejne przekłady w serii**, aczkolwiek wpływ ten

do niewielkiej wiedzy w tym zakresie, jak np. P. Kuncewicz w tekście *Co dobrego może się narodzić w Betlejem* (P. Kuncewicz, 1983: *Co dobrego może się narodzić w Betlejem...*, s. 87). O definiowaniu literatury jako „jugosłowiańskiej”, „serbsko-chorwackiej” czy też „Jugosławii” w polskiej prasie literackiej pisze L. Małczak (L. Małczak, 2013: *Croatica...*, s. 374), nie poruszając jednak kwestii samego języka.

możemy śledzić jedynie pośrednio, analizując poszczególne rozwiązania translatorskie w nich zawarte.

- ♦ Peryteksty (przedmowy, wstępy, posłowania), w których poświęca się miejsce poetyce autora oryginału, pełnią dodatkową funkcję „obrony” warsztatu przekładowego, zwłaszcza w przypadku kolejnych spolszczeń tego samego tekstu. Przykładowo sposób, w jaki na poziomie językowym M. Slaviček osiąga „dystans wobec nazywania” (zaimki, mnożenie epitetów, poświęcanie uwagi pojedynczym słowom, wtrącenia w nawiasach)⁵⁵, wymaga od przekładających odwagi współudziału w tej „nieporadności” językowej. Odpowiedzialność za „brulionowość” tekstu z reguły przypisywana jest przecież nieporadności tłumacza.

* * *

Dzieło literackie — powtórzmy za Edwardem Balcerzanem — jest nieustannie otwarte, zarówno w kierunku pierwowzoru, jak i w stronę potencjalnych nowych realizacji przekładowych⁵⁶, a paratekst bez wątpienia kształtuje rodzaj i dynamikę tego otwarcia w znacznym stopniu. Józef Zarek⁵⁷ upatruje przyczynę pojawienia się nowego przekładu w niespełnieniu oczekiwań odbiorców. Należałoby przypuszczać, że ilość i wydźwięk krytyczny epitektów przekłada się bezpośrednio na liczebność kolejnych tłumaczeń, jednak zebrana próbka nie pozwala na bardziej szczegółową obserwację tych zależności. Tekstualną konkretyzacją tego „niespełnienia” są parateksty krytyczne odnoszące się do przekładu. Jeśli weźmiemy pod uwagę stanowisko Anny Legeżyńskiej⁵⁸, zgodnie z którym wartość estetyczna dzieła przekłada się na liczebność jego odczytań (czyli również przekładów), w paratekstach znajdujemy potwierdzenie tej tezy: zaliczymy tu wszystkie epiteksty i peryteksty, w których poświęcono miejsce poetyce danego twórcy. Z kolei idąc tropem zaproponowanym przez Stanisława Barańczaka⁵⁹, odczytamy w paratekstach ślady wszystkich sytuacji, w których dzieło domaga się ponownego przekładu. W przypadku, gdy tekst nie był jeszcze tłumaczony, przedmowy, wstępy i noty o autorze zawierają lub sugerują przekonanie o misji

55 J. Kornhauser, 1983: *Dziennik mówiony...*, s. 139.

56 E. Balcerzan, 1968: *Poetyka przekładu artystycznego...*, s. 23—26.

57 J. Zarek, 1991: *Seria jako zbiór tłumaczeń*. W: P. Fast, red.: *Przekład artystyczny 2*. Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 56.

58 A. Legeżyńska, 1986: *Tłumacz i jego kompetencje autorskie*. Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 243.

59 S. Barańczak, 1992: *Mały, lecz maksymalistyczny manifest translatołogiczny*. W: Idem: *Ocalone w tłumaczeniu*. Kraków, Wydawnictwo a5, s. 14.

tłumacza/wydawcy, polegającej na zapełnianiu luk w znajomości kultury i literatury danego kraju. Taki perytekst zawiera z reguły informacje o roli autora w kulturze wyjściowej i docelowej. W przypadku twórców już spopularyzowanych pada z reguły argument o potrzebie przedstawienia kolejnych jego tekstów, wśród których znajdują się zwykle również te już wcześniej przełożone (prawdopodobnie uznane za najbardziej reprezentatywne i wartościowe artystycznie). O ile w zbiorach typu antologijnego peryteksty dość szczegółowo omawiają kryteria doboru autorów, o tyle milczą w kwestii doboru poszczególnych wierszy danego twórcy. Nie udało się wśród badanych paratekstów odnaleźć żadnych uwag odnoszących się do konieczności ponownego przekładu konkretnego liryku ani uzasadniających pominięcie w wyborze wierszy, które doczekały się już polskich realizacji. Wspomniana przez S. Barańczaka sytuacja, w której tłumacz udowadnia, że „potrafi lepiej”, wiąże się z kolei z istnieniem epitekstów krytycznych, a uwagi w nich zawarte często stają się integralną częścią nowego tekstu w serii.

Literatura

- Balcerzan E., 1968: *Poetyka przekładu artystycznego*. „Nurt”, 8, s. 23—26.
- Barańczak S., 1992: *Mały, lecz maksymalistyczny manifest translatologiczny*. W: Idem: *Ocalone w tłumaczeniu*. Kraków, Wydawnictwo a5, s. 13—63.
- Bednarczyk A., 2011: *Polskie parateksty „Poematu bez bohatera” Anny Achmatowej*. „Między Oryginałem a Przekładem”, t. 17, s. 35—53.
- Genette G., 1992: *Palimpsesty. Literatura drugiego stopnia*. A. Milecki, tłum. W: H. Markiewicz, red.: *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*. T. 4, cz. 2. Kraków, Wydawnictwo Literackie, s. 320—353.
- Legeżyńska A., 1986: *Tłumacz i jego kompetencje autorskie*. Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Mańczak L., 2013: *Croatia. Literatura i kultura chorwacka w Polsce 1944—1989*. Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Milanja C., [online]: *Slavičková »stvarnosna« poezija u odnosu prema smrti estetskog i kraju umjetnosti*. Dostępne w Internecie: <http://www.matica.hr/kolo/386> [dostęp: 11.11.2016].
- Mrkonjić Z., [online]: *Milivoj Slaviček ili o prometnosti jezika*. Dostępne w Internecie: <http://www.matica.hr/kolo/386> [dostęp: 11.11.2016].
- Pavletić V., [online]: *Slavičekovo traženje bitnog u egzistenciji*. Dostępne w Internecie: <http://www.matica.hr/kolo/386> [dostęp: 11.11.2016].
- Zarek J., 1991: *Seria jako zbiór tłumaczeń*. W: P. Fast, red.: *Przekład artystyczny 2*. Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 49—56.

Źródła przekładów

- Slaviček M., 1973: *Cudownie białe drzwi*. J. Salamon, tłum. „Życie Literackie”, nr 50, s. 6.
- Slaviček M., 1976: *Rzeka i ja jesteśmy w nieprzyjaźni*. B. Sadowska, tłum. W: Idem: *Komentarze do różnych sposobów istnienia*. M. Grześczak, wyb., wst. J. Salamon, B. Sadowska, E. Lipska et al., tłum. Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 17.
- Slaviček M., 1982: *Rzeka i ja żyjemy w nieprzyjaźni*. J. Kornhauser, tłum. W: M. Slaviček, wyb., przedm., noty: *Wewnętrzne morze. Antologia poezji chorwackiej XX wieku*. Kraków, Wydawnictwo Literackie, s. 345.
- Slaviček M., 1982: *Zadziwiająco białe drzwi*. J. Kornhauser, tłum. W: M. Slaviček, wyb., przedm., noty: *Wewnętrzne morze. Antologia poezji chorwackiej XX wieku*. Kraków, Wydawnictwo Literackie, s. 347.
- Slaviček M., 1984: *Zadziwiająco białe drzwi*. J. Pomorska, tłum. „Fakty”, nr 7, s. 9.
- Slaviček M., 2011: *Cudownie białe drzwi*. G. Łatuszyński, tłum. W: G. Łatuszyński, wyb., przekł., wst., noty: *W skwarze słońca, w chłodzie nocy. Antologia poezji chorwackiej XX wieku*. Warszawa, Agawa, s. 297.
- Slaviček M., 2011: *Rzeka i ja pozostajemy we wzajemnej wrogości*. G. Łatuszyński, tłum. W: G. Łatuszyński, wyb., przekł., wst., noty: *W skwarze słońca, w chłodzie nocy. Antologia poezji chorwackiej XX wieku*. Warszawa, Agawa, s. 298.

Źródła paratekstów

- Grześczak M., 1976: [Przedmowa]. W: M. Slaviček: *Komentarze do różnych sposobów istnienia*. M. Grześczak, wyb., wst. J. Salamon, B. Sadowska, E. Lipska et al., tłum. Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 5—7.
- Kornhauser J., 1983: *Dziennik mówiony. O ironii w poezji Miliwoja Slavička*. W: Idem: *Wspólny język*. Katowice, Wydawnictwo Śląsk, s. 132—148.
- Kuncewicz P., 1983: *Co dobrego może się narodzić w Betlejem*. „Nowe Książki”, nr 12, s. 86—87.
- Łatuszyński G., 1981: *Uwolnić się od cudzych słów*. „Nowe Książki”, nr 19, s. 21—23.
- [*Milivoj Slaviček. Nota o autorze*], 1973. „Życie Literackie”, nr 50, s. 6.
- Posłowie*, 1996. W: Ł. Danielewska, wyb., tłum., noty: *Żywe źródło. Antologia współczesnej poezji chorwackiej*. Warszawa, Wydawnictwo Książkowe Ibis, s. 177—178.

Slaviček M., 1982: *Przedmowa*. W: M. Slaviček, wyb., przedm., noty: *Wewnętrzne morze. Antologia poezji chorwackiej XX wieku*. Kraków, Wydawnictwo Literackie, s. 5—19.

Wierzbicki J., 1971: [*Wstęp do tłumaczeń wierszy Milivoja Slavička*]. „Odra”, nr 9, s. 34.

Wierzbicki J., 1976: *Literatury Jugosławii*. „Rocznik Literacki”, [wyd. 1979], s. 512.

Wierzbicki J., 1982: *Literatury Jugosławii*. „Rocznik Literacki”, [wyd. 1988], s. 522.

Katarzyna Wołek San Sebastian

Paratekstovi u serijskom prijevodu — poljski prijevodi pjesama Milivoja Slavičeka

SAŽETAK | Književnoj djelo je otvoreno prema svakom novom prijevodu. Paratekstovi u velikoj mjeri oblikuju vrstu i dinamičnost tog “otvorenja”. Kritički paratekstovi su dokaz da je uzrok nastojanja novih prijevoda istog dijela neispunjena očekivanja čitatelja. S druge strane paratekstovi koji govore o poetici konkretnog pisca dokazuju da postoji paralelizam između vrijednosti književnog dijela i broja njegovih interpretacija (dakle također broja prijevoda). U njima nalazimo također opravdanje posebnih traduktoloških rješenja, slično kao u paratekstovima u kojima prevoditelj objavljuje razmatranja o vlastitom prijevodu. Sastojci kritičkih epitekstova često postaju sastavni dio novog prijevoda u seriji.

KLJUČNE RIJEČI | paratekst, serijski prijevod, prijevod kao serija, Milivoj Slaviček

Katarzyna Wołek San Sebastian

Paratext in a Series of Translations: Polish Translations of Two Poems by Milivoj Slaviček

SUMMARY | Paratext has a considerable impact on the shaping of the way in which a literary work is open to each translation, as well as the dynamics of this openness. Critical paratexts that refer to an existing translation prove that new attempts arise from the readers' unfulfilled expectations. Peritexts, where the poetics of a given author is discussed, point out that the aesthetic value of a given work corresponds to the number of readings of that work (including translations). They also provide a justification (albeit not an indirect one) for individual translation solutions, similarly to paratexts, where the translator provides reflections on his or her own translation. On the other hand, elements of critical epiteksts (*i.e. reviews*) oftentimes become an integral part of a new translated text in a series.

KEYWORDS | paratext, translation series, Milivoj Slaviček